

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



AKT OSKARŻENIA PRZECIWKO ROBERTOWI B. PS. "KIRYŁ"

Data publikacji 21.11.2014

Sprawa, którą od 2006 roku zajmowali się funkcjonariusze Zarządu w Gdańsku Centralnego Biura Śledczego Policji właśnie znalazła swój finał. Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Robertowi B., któremu zarzucono kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą zajmującą się obrotem narkotykami. W sumie śledczy oskarżyli 43 osoby powiązane z Robertem B. i skierowali do sądów 18 aktów oskarżenia.

Śledztwo w sprawie obrotu znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych przez zorganizowaną grupę przestępczą Roberta B., zostało wszczęte w lutym 2006 roku i było prowadzone przez funkcjonariuszy Zarządu w Gdańsku Centralnego Biura Śledczego Policji, a nadzorowane przez prokuratora Wydziału do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.

Z ustaleń śledztwa wynika, że zorganizowana grupa przestępcza, założona i zarządzana przez Roberta B., zajmowała się przede wszystkim wprowadzaniem do obrotu na terenie Polski znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, a także wywożeniem tych środków i substancji z Polski na Litwę, na Białoruś (a docelowo do Rosji) oraz do USA. W sumie śledczy skierowali do sądów 18 aktów oskarżenia przeciwko 43 osobom, powiązanych z Robertem B., zarzucając im m.in. kierowanie, bądź uczestniczenie w działaniach zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, uczestniczenie w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, wywóz za granicę i przywóz zza granicy znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, posiadanie znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, puszczanie w obieg podrobionych dolarów USA oraz posiadanie amunicji do broni palnej.

W toku całego postępowania zabezpieczono ponad 1,5 kg amfetaminy i ponad 8.000 sztuk tabletek ecstasy. Zabezpieczono także sprzęt laboratoryjny oraz odczynniki i związki chemiczne, służące do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowych i psychoaktywnych.

Podczas śledztwa, na terenie Polski zostały zrealizowane trzy operacje specjalne, przez działających „pod przykryciem” funkcjonariuszy polskiej Policji oraz amerykańskich agentów specjalnych Drug Enforcement Administration (Agencja Antynarkotykowa – Agencja USA, powołana do walki z przestępstwami narkotykowymi) i United States Secret Service (Tajna Służba Stanów Zjednoczonych – Agencja USA, powołana do walki z fałszerstwami amerykańskiej waluty). W ocenie agentów specjalnych United States Secret Service, zatrzymania dokonane przez funkcjonariuszy gdańskiego Zarządu CBŚP, doprowadziły do zamknięcia międzynarodowego kanału, którym z Azji Zachodniej, przez Belgię do Polski, a następnie do Rosji, przemycano znaczne ilości podrabianych dolarów USA.

Zakończone śledztwo jest kolejnym postępowaniem karnym, w którym upływ czasu nie miał najmniejszego wpływu na

konsekwencję w ściganiu oskarżonych. Dzięki dobrej współpracy funkcjonariuszy gdańskiego Zarządu CBŚP i prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku z przedstawicielami zagranicznych organów ścigania, zostali aresztowani za granicą i wydani do Polski ukrywający się oskarżeni: Jacek K. (deportowany z USA, po odbyciu kary pozbawienia wolności za udział w obrocie tabletkami ecstasy na terenie USA), Tomasz D. (zatrzymany w Republice Peru, w wyniku poszukiwań międzynarodowych i wydany do Polski na wniosek Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku), Andrzej K. i Artur B. (zatrzymani w Królestwie Hiszpanii, w wyniku realizacji europejskich nakazów aresztowania i wydani do Polski na wniosek Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku) oraz właśnie Robert B. (zatrzymany po ponad ośmiu latach od wszczęcia śledztwa, na terenie Republiki Federalnej Niemiec, w wyniku realizacji europejskiego nakazu aresztowania i wydany do Polski na wniosek Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku).

W toku śledztwa Robert B., nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i zakwestionował swój udział w ich popełnieniu. Za zarzucane przestępstwa oskarżonemu grozi kara od 3 do 15 lat pozbawienia wolności, grzywna i nawiązka w kwocie do 50.000 zł, na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii.

(Prok. Apelac. w Gdańsku / CBŚP / mj)